

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 lipca 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie sygn. akt X U 298/20 z odwołania Z. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. z dnia 19 lutego 2020r. w sprawie numer (...), zmienionej decyzją z dnia 11 marca 2020r. nr (...), w przedmiocie prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Z. B. od 38 lat pracuje na stanowisku listonosza w (...) Pracuje przez 8 godzin dziennie, pięć dni w tygodniu. Praca polega na doręczaniu przesyłek. Torba z przesyłkami waży średnio od 6 do 8 kilogramów. Po rozniesieniu przesyłek z jednej torby Z. B. wraca na pocztę po kolejną torbę przesyłek. Dokładanie kolejnych przesyłek odbywa się 3 lub 4 razy dziennie. Z. B. roznosi przesyłki pieszo.

Pierwsze problemy z przepukliną ujawniły się u niego w okresie niemowlęcym, a następnie w wieku 13 lat. U Z. B. przeprowadzono wtedy zabieg operacyjny. Od czasu operacji nie miał dalszych problemów z przepukliną. Lekarz z zakresu medycyny pracy, przy badaniach okresowych, nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do ograniczeń w wykonywaniu pracy na stanowisku listonosza.

Pierwsze problemy z przepukliną pachwinową po stronie prawej ujawniły się w czerwcu 2019 roku. W dniu 12 czerwca 2019 roku, podczas wizyty u lekarza Podstawowej (...), u Z. B. rozpoznano przepuklinę pachwinową po stronie prawej. Z. B. otrzymał skierowanie do Poradni Chirurgicznej. W dniu 14 czerwca 2019 roku Z. B. odbył wizytę u specjalisty, który potwierdził obecność przepukliny pachwinowej prawostronnej.

Z. B. w dniu 24 czerwca 2019 roku, podczas przenoszenia ładunku pocztowego, odczuł silny ból w okolicy pachwiny prawej. W dniu zdarzenia Z. B. nosił cztery torby z przesyłkami. Tego dnia torby ważyły od 8 do 12 kilogramów – były cięższe niż w pozostałe dni tygodnia. Silny ból zaczął utrudniać mu chodzenie. Z. B. pomógł sobie uciskiem na wypukłość i zdołał dokończyć obsługę rejonu.

W dniu 25 czerwca 2019 roku Z. B. odbył wizytę u lekarza POZ, który udzielił mu zwolnienia lekarskiego do dnia 5 lipca 2019 roku. Kolejna wizyta odbyła się 6 lipca 2019 roku. Zwolnienie lekarskie zostało przedłużone do 19 lipca 2019 roku. Z. B. otrzymał także skierowanie do oddziału chirurgicznego w celu wyznaczeniu terminu zabiegu operacyjnego. Podczas kolejnej wizyty u lekarza POZ w dniu 19 lipca 2019 roku zwolnienie lekarskie zostało przedłużone do dnia 28 lipca 2019 roku. Na dzień 29 lipca 2019 roku wyznaczono termin zaplanowanego zabiegu operacyjnego, tj. plastykę przepukliny pachwinowej.

W protokole numer (...), sporządzonym przez członków zespołu powypadkowego, zdarzenie z 24 czerwca 2019 roku zakwalifikowano jako wypadek przy pracy.

Z punktu widzenia chirurgicznego zdarzenie, do którego doszło w dniu 24 czerwca 2019 roku było czynnikiem zewnętrznym, które nałożyło się na istniejące wcześniej problemy zdrowotne Z. B.. W dacie zdarzenia nie doszło do wypadku przy pracy, ponieważ oznaczałoby to nagłe pogorszenie stanu zdrowia w wyniku jego następstw. Noszenie ciężaru około 8 – 12 kilogramów przyczyniło się do manifestacji bólowej przepukliny bólowej. Przepuklina ta istniała jednak u Z. B. wcześniej, zaś proces powstawania przepukliny to proces długotrwały. Ponadto, z punktu widzenia chirurgicznego, przepuklina istniała znacznie wcześniej niż data jej rozpoznania, tj. 12 czerwca 2019 roku. Jednak precyzyjne określenie czasu powstania przepukliny u Z. B. nie jest możliwe. Ponadto, Z. B. był dotychczas dwukrotnie operowany z powodu przepuklin, tj. przepukliny brzusznej oraz przepukliny pachwinowej lewostronnej. Istniała u niego tendencja do powstawania przepuklin, nasilona przez rodzaj wykonywanej pracy. Fakt przebycia zabiegu operacyjnego ponad miesiąc od momentu pojawienia się manifestacji bólowej dowodzi, że nie doszło do nagłego rozstroju zdrowia, w wyniku bezpośredniego działania czynników związanych z pracą i na stanowisku pracy. Nie

można stwierdzić, że warunki pracy, rodzaj i ciężar wykonywanych przez Z. B. czynności były wyłączną przyczyną wypadku.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentacji przedłożonej do akt sprawy, w tym kserokopii dokumentacji medycznej, poświadczonej za zgodność z oryginałem, akt osobowych Z. B. oraz dokumentacji z postępowania przed ZUS. Prawdziwość i wiarygodność niniejszych dokumentów nie została zakwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Ponadto, Sąd I instancji zauważył konieczność zasięgnięcia wiadomości specjalnych i w tym celu dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza z zakresu chirurgii ogólnej, który po analizie dokumentacji medycznej Z. B., wypowiedział się co do przyczyn powstałego u niego schorzenia. Wobec wątpliwości wnioskodawcy co do treści opinii Sąd dopuścił również dowód z pisemnych opinii uzupełniających. W ocenie Sądu, pisemna opinia podstawowa oraz opinie uzupełniające są jasne i wewnętrznie spójne, dlatego stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie

Sąd wskazał, iż zgodnie z dyspozycją art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 1205) za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych, podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia oraz w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Tym samym przepis art. 3 ust. 1 ustawy uznaje za wypadek przy pracy zdarzenie, które jednocześnie spełnia następujące kryteria: jest nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, powodujące uraz lub śmierć oraz pozostaje w związku z pracą. Niespełnienie którejkolwiek z przesłanek powoduje, iż zdarzenie nie może zostać uznane za wypadek przy pracy.

W niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie zakwalifikował zdarzenia z 24 czerwca 2019 roku jako wypadku przy pracy, gdyż u wnioskodawcy zdiagnozowano przepuklinę już podczas wizyty lekarskiej w dniu 12 czerwca 2019 roku.

W ocenie Sądu uraz, jakiego doznał Z. B., nie miał przyczyny zewnętrznej. W orzecznictwie wskazuje się, że zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego, zdolny w istniejących warunkach, wywołać szkodliwe skutki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 sierpnia 1999 roku, II UKN 87/99). Ponadto, przy ocenie zewnętrzności można mówić wtedy, gdy wypadek pozostaje poza wolą i świadomością pracownika w odróżnieniu od przyczyny wewnętrznej - tkwiącej w organizmie poszkodowanego, która również może spowodować uszczerbek na zdrowiu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1978 roku, III URN 26/78). Wskazuje się również, że zdarzenie może być uznane za wypadek przy pracy, jeżeli postępowanie dowodowe wykaże, że albo bez wykonywania pracy nie doszłoby do niego, albo też prawdopodobieństwo jego zajścia byłoby niewielkie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 1997 roku, II UKN 304/97).

Sąd podkreślił, że wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą przyczyną zewnętrzną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2020 roku, III UK 456/19, postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2019 roku, III UK 303/18).

Natomiast zdarzeniem wypadkowym jest ujawnienie się i zadziałanie na organizm pracownika pochodzącej ze środowiska pracy przyczyny zewnętrznej, które to zadziałanie wywołuje skutek określony w obecnej definicji wypadku

przy pracy jako uraz lub śmierć. Samoistne schorzenie, chociażby wystąpiło nagle i w toku świadczenia pracy, nie może być uznane za wypadek przy pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 września 2017 roku, II UK 422/16).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że Z. B. już w trakcie wizyty u lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, w dniu 12 czerwca 2019 roku, uzyskał skierowanie do lekarza specjalisty w poradni chirurgicznej, w celu potwierdzenia diagnozy przepukliny pachwinowej prawostronnej. Niniejsza diagnoza została potwierdzona przez lekarza specjalistę w dniu 14 czerwca 2019 roku. Świadczy to o istnieniu samoistnego schorzenia u Z. B., które powstało w jego organizmie niezależnie od charakteru wykonywanej pracy w dniu zdarzenia. Również biegły sądowy z zakresu chirurgii wskazał, że proces powstawania przepukliny to proces długotrwały. Ponadto, przepuklina powstała znacznie wcześniej niż została zdiagnozowana. Powyższe argumenty przemawiają za uznaniem, że zdarzenie z dnia 24 czerwca 2019 roku nie mogło stanowić wypadku przy pracy. Nie było to bowiem zdarzenie nagle skoro przepuklina stanowiła chorobę samoistną, powstałą i zdiagnozowaną u wnioskodawcy na wiele dni wcześniej, a wręcz predyspozycja organizmu wnioskodawcy do powstania przepukliny istniała od okresu niemowlęcego. W konsekwencji, zdarzenie do którego doszło w dniu 24 czerwca 2019 roku było czynnikiem zewnętrznym, które nałożyło się na istniejące wcześniej problemy zdrowotne Z. B.. Natomiast noszenie ciężaru około 8 – 12 kilogramów przyczyniło się do manifestacji bólowej przepukliny bólowej. W tym stanie rzeczy nie można jednak stwierdzić, aby do urazu doszło nagle. W ocenie Sądu I instancji, jak słusznie wskazał biegły chirurg, zdarzenie z dnia 24 czerwca 2019 roku nie pogorszyło w sposób nagły stanu zdrowia wnioskodawcy, gdyż do planowego zabiegu operacyjnego doszło miesiąc później. Trudno również mówić o przyczynie zewnętrznej, skoro wystąpienie dolegliwości bólowych uwarunkowane było istniejącym schorzeniem samoistnym po stronie wnioskodawcy, które było przyczyną wewnętrzną. Tym bardziej, że gdyby nie zdiagnozowana przepuklina pachwinowa, do urazu w dniu 24 czerwca 2019 roku, w ogóle by nie doszło. W ocenie Sądu świadczy to o braku spełnienia przesłanek ustawowych warunkujących uznanie zdarzenia za wypadek przy pracy, w postaci wystąpienia nagłego urazu spowodowanego czynnikami zewnętrznymi. Niepodważalnym jest natomiast, że doszło do urazu, który miał związek z wykonywaną pracą. Sąd zaznaczył jednak, że w dacie zdarzenia wnioskodawca wykonywał te same czynności, wchodzące w zakres jego obowiązków służbowych. Okoliczność, że w dniu zdarzenia przesyłek było więcej pozostaje prawnie irrelevantna. Przede wszystkim, nie zostały przekroczone normy dźwigania określone w Kodeksie pracy dla mężczyzn. Ponadto, z akt osobowych Z. B. wynika, że nie było żadnych przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania przez niego pracy na stanowisku listonosza, w tym dźwigania torby z przesyłkami. Natomiast fakt wykonywania obowiązków służbowych nie może sam w sobie implikować wystąpienia wypadku przy pracy. Konieczne jest wystąpienie bowiem dodatkowej, nadzwyczajnej okoliczności, atypowej dla charakteru wykonywanych czynności. Za taką nadzwyczajną okoliczność nie można uznać kilka kilogramów cięższej torby z przesyłkami w dniu zdarzenia.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że uszczerbek na zdrowiu pracownika spowodowany czynnikiem samoistnym może stanowić wypadek przy pracy, jeżeli został wywołany nadmiernym w okolicznościach danego wypadku wysiłkiem lub stresem. Nadmierny wysiłek (stres) powinien być oceniany przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości pracownika (stanu jego zdrowia, sprawności ustroju) i okoliczności, w jakich wykonywana jest praca (wyrok SN z dnia 18 marca 2015 r., sygn. akt I PK 162/14, LEX nr 1678949). Najogólniej rzecz biorąc wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi nastąpić szczególna (nadzwyczajna) okoliczność w przebiegu pracy, aby czynnik samoistny pochodzący z wnętrza organizmu pracownika mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to być szczególny (nadmierny, wyjątkowy) wysiłek fizyczny, wykonywanie pracy przez pracownika przemęczonego jej dotychczasową intensywnością i rozmiarem albo bez odpoczynku przez dłuższy czas, nakazanie przez pracodawcę pracy bez uwzględnienia treści zaświadczenia zawierającego przeciwwskazanie do jej wykonywania, szczególne (nadzwyczajne, nietypowe) przeżycie wewnętrzne (stres, uraz psychiczny) w postaci emocji o znacznym nasileniu powstałe wskutek okoliczności nietypowych dla normalnych stosunków pracowniczych. Oznacza to, że co do zasady wykonywanie zwykłych (typowych, normalnych), choćby stresujących lub wymagających dużego wysiłku fizycznego, czynności (obowiązków) przez pracownika, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy, gdyż sama praca nie może stanowić zewnętrznej przyczyny w rozumieniu definicji wypadku przy pracy, ale może nią być dopiero określona nadzwyczajna sytuacja związana z tą pracą, która staje się współdziałającą

przyczyną zewnętrzną (wyrok SN z dnia 28 października 2014 roku, II UK 23/14, Legalis 1157448). Zatem sam wysiłek fizyczny nie może być uznany za przyczynę wewnętrzną wypadku przy pracy, gdy jest związany z wykonaniem zwykłych czynności (wyrok SN z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn. akt I PK 235/14, LEX nr 2026874).

W ocenie Sądu Rejonowego także prawnie nieistotna jest okoliczność, że zakład pracy, w protokole powypadkowym stwierdził, że zdarzenie z dnia 24 czerwca 2019 roku stanowiło wypadek przy pracy. Członkowie komisji powypadkowej nie są organem kolegialnym mającym umocowanie ustawowe do przesądzania w tej kwestii. Zawarcie powyższego ustalenia w protokole powypadkowym nie jest prawnie skuteczne względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Okoliczności wskazane w niniejszym protokole mogą jedynie być pomocne dla organu rentowego oraz Sądu przy ustalaniu stanu faktycznego oraz okoliczności zdarzenia.

Sąd podkreślił również, że biegły sądowy w opiniach uzupełniających odniósł się do zastrzeżeń wnioskodawcy przyznając, iż codzienne dźwiganie mogło mieć wpływ na stan zdrowia Z. B.. Nadal nie pozwala to jednak na uznanie, że wykonywanie codziennych obowiązków pracowniczych przez wnioskodawcę stanowiło nagłą i zewnętrzną przyczynę zdarzenia skoro powstawanie przepukliny stanowi długotrwały proces.

Reasumując, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż w niniejszej sprawie nie zostały spełnione przesłanki ustawowe, określone w art. 3 ust. 1 ustawy, które stanowią o możliwości uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. W dniu 24 czerwca 2019 roku niewątpliwie Z. B. doznał w miejscu pracy urazu, który wywołany został przez istniejącą i zdiagnozowaną uprzednio przepuklinę pachwinową prawostronną. Nie było to jednak zdarzenie nagłe oraz wynikające z przyczyny zewnętrznej. Wobec obligatoryjności spełnienia łącznego wszystkich przesłanek ustawowych niemożliwym było w niniejszej sprawie uznanie, że zdarzenie z dnia 24 czerwca 2019 roku stanowiło wypadek przy pracy.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł pełnomocnik wnioskodawcy .

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- obrazę prawa materialnego art. 3 ustawy dnia 30 X 2002r. nr. 199 poz. 1673 o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przez niezastosowania tego przepisu przy kwalifikowaniu zdarzenia jakie miało miejsce w pracy powoda 24 VI 2019r. jako zdarzenia będącego wypadkiem przy pracy w sytuacji , kiedy zdarzenie wystąpiło nagle w trakcie wykonywania pracy / podnoszenia ciężkiego worka z doładowaną pocztą / celem jej rozniesienia do adresatów przesyłek , gwałtownego wystąpienia objawów silnego bólu i wybrzuszenia na brzuchu co finalnie spowodowało zaprzestanie świadczenia pracy przez wnioskodawcę , przebywanie na zwolnieniu lekarskim zakończone zabiegiem chirurgicznym przepukliny .

- obrazę prawa procesowego w szczególności art. 233 par. 1 kpc mającą istotny wpływ na treść wyroku z powodu błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym niewyprowadzenie prawidłowych wniosków z materiału dowodowego sprawy , w tym z opinii biegłego polegającego na pominięciu istotnych dla sprawy fragmentów tych opinii biegłego sądowego co doprowadziło do błędnej oceny zdarzenia z dnia 24 VI 2019r. i nieprzyjęcia istotnych fragmentów opinii biegłego sądowego oraz ustalenia komisji powypadkowej, że zdarzenie z 24 VI 2019r. było wypadkiem przy pracy.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o zlecenie biegłemu sądowemu dr P. M. / Sąd I instancji tego wniosku powoda nie uwzględnił / ustalenia procentu uszczerbku u powoda jaki doznał w czasie tego zdarzenia 24 VI 2019r. ewentualnie wezwanie biegłego na rozprawę sądową celem zadania pytania z ostatniej wersji uzupełniającej opinii dlaczego przy zacytowanych w apelacji stwierdzeniach tego biegłego bardzo korzystnych dla wnioskodawcy reasumpcja biegłego jest niekorzystna . W zależności od decyzji Sądu w przedmiocie tego wniosku, wyjaśnień biegłego, jeżeli takowe złoży apelujący zastrzegł sobie prawo do powołania kolejnego biegłego .

Ostatecznie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa , przez ustalenie, że zdarzenie z 24 VI 2019r. było wypadkiem przy pracy spowodowanym dźwiganie nadmiernych dla powoda ciężarów -

szczególnie tego dnia, gdy po raz kolejny doładowywał torbę pocztą bo było jej tak dużo, był tym istotnie zmęczony - ustalenie prawa wnioskodawcy do jednorazowego odszkodowania, orzeczenie o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Okręgowy z urzędu sprostował oczywistą omyłkę pisarską zawartą w wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi X Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 lipca 2021 roku wydanego w sprawie o sygn. akt X U 298/20 w ten sposób, iż po słowach „przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. dopisał słowa „z udziałem zainteresowanego (...) w W.. Poza sporem pozostawało bowiem, że (...) w W., po powiadomieniu jej o takiej możliwości, wstąpiła do sprawy i zajęła przez swojego profesjonalnego pełnomocnika merytoryczne stanowisko w sprawie (k 128). (...) w W. była również powiadomiona o terminie rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku przez Sąd Rejonowy (k 146 i k 147).

Koniecznym warunkiem sprostowania jest oczywistość każdej z postaci niedokładności lub omyłki. Właściwość ta określa przedmiotową granicę sprostowania i zabezpiecza przed nadużyciem omawianej instytucji (postanowienie z 15 kwietnia 1982 r. I PZ 7/82, OSN 1982 r., nr 10, poz. 155).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 350 § 3 k.p.c., orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Przechodząc do meritum należy stwierdzić, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Zgodnie z art. 11 ust.1 -5. ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jednolity Dz.U. z 2019 r. poz. 1205) Ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Za stały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy. Za długotrwały uszczerbek na zdrowiu uważa się takie naruszenie sprawności organizmu, które powoduje upośledzenie czynności organizmu na okres przekraczający 6 miesięcy, mogące ulec poprawie. Oceny stopnia uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową dokonuje się po zakończeniu leczenia i rehabilitacji. Minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu oraz tryb postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku i wypłacaniu jednorazowego odszkodowania, kierując się koniecznością zapewnienia ochrony interesów ubezpieczonego oraz koniecznością przejrzystości i sprawności postępowania w sprawie o jednorazowe odszkodowanie.

Art. 12 ust.1 ww. ustawy stanowi, iż jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20 % przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z zastrzeżeniem art. 55 ust. 1. Do ustalenia wysokości jednorazowego odszkodowania, o którym mowa w ust. 1-4, przyjmuje się przeciętne wynagrodzenie obowiązujące w dniu wydania decyzji, o której mowa w art. 15. (ust.5).

Spornym na gruncie rozpoznawanego wypadku było czy zdarzenie z dnia 24.06. 2019r., które było udziałem Z. B., może być klasyfikowane jako wypadek przy pracy, a co za tym idzie czy ww. przysługuje prawo do jednorazowego odszkodowania. Apelujący podniósł, iż Sąd Rejonowy z naruszeniem reguł, o których mowa w art. 233 § 1 kpc, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, posiłkując się opinią biegłego specjalisty i oceniając jej treść wybiórczo, błędnie wywiódł, że uraz którego doznał ubezpieczony w dniu zdarzenia nie był wywołany przyczyną zewnętrzną lecz tkwiącą w organizmie powoda, a co za tym idzie sporne zdarzenie nie było wypadkiem przy pracy.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt. 1, ustawy z dnia 30 października 2003 r. o ubezpieczeniu z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych.

Mając powyższe na uwadze ponownie (było to już bowiem przedmiotem uwag Sądu I instancji) wskazać należy, że w świetle ugruntowanego stanowiska doktryny i judykatury przyczyna zewnętrzna to przyczyna znajdująca się poza zdarzeniem, działająca z zewnątrz, a nie czynnik tkwiący wewnątrz, w istocie zdarzenia. W uchwale Sądu Najwyższego (7) z 11.02.1963 r. (III PO 15/62, OSNCP 1963, Nr 10, poz. 215) SN wyjaśnił, że elementu definicji wypadku ujętego jako "przyczyna zewnętrzna" nie należy rozumieć dosłownie, lecz jako konieczność, by w zespole przyczyn rozstrzygających o szkodliwym skutku była również przyczyna zewnętrzna, bez której zdarzenie nie nastąpiłoby. Inaczej mówiąc, by skutek nie był wyłącznie rezultatem zadziałania przyczyn wewnętrznych, rozumianych zawsze jako znajdujące się wewnątrz organizmu pracownika (samoistne schorzenia). Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zdolny wywołać w istniejących warunkach zdarzenie powodujące skutki w postaci śmierci lub urazu. Obecnie właściwe jest stwierdzenie, że jest to czynnik powodujący wypadek i wyzwalający w jego toku czynnik zewnętrzny powodujący uraz lub śmierć. Ponadto podnieść należy, że ustawa nie wymaga, aby źródłem urazu lub śmierci była tylko i wyłącznie jedna przyczyna. Oznacza to, iż w grę mogą wchodzić tzw. przyczyny złożone, gdy czynnik zewnętrzny pokrywa się z czynnikami już istniejącymi w organizmie pracownika. W takim przypadku, jak również dla uznania, iż przyczyna zdarzenia miała swe źródło tylko w schorzeniu samoistnym, decydujące znaczenie, w toku postępowania sądowego dotyczącego ustalenia danego zdarzenia jako wypadku przy pracy, będzie mieć opinia biegłego lekarza, który winien stwierdzić, czy któryś z tych czynników doprowadził do powstania urazu lub śmierci, a jeżeli tak, to w jakim stopniu. Może bowiem okazać się, że decydujące znaczenie w spowodowaniu urazu lub śmierci miał jednak bodziec tkwiący już w organizmie poszkodowanego pracownika / por też III AUa 804/18 - wyrok SA Warszawa z dnia 10-01-2020/.

Przy tym, co znamienne, sama praca w sensie wykonywania zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika, który doznał urazu typu udar, zawał, pęknięcie tętniaka, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi wystąpić szczególna, nadzwyczajna okoliczność w przebiegu pracy, aby tego typu uraz mógł być uznany za skutek przyczyny zewnętrznej. Może to być nadmierny wysiłek fizyczny czy stres związany z jakimś nieoczekiwanym zdarzeniem, ale okoliczność taka musi zostać udowodniona zgodnie z regułami procesowymi. / (...) 136/21 - postanowienie SN - Izba Pracy z dnia 16-03-2021/ Dopuszczalna jest możliwość zakwalifikowania jako wypadku przy pracy doznanych przez pracownika zmian w narządzie wewnętrznym o charakterze schorzenia samoistnego pod warunkiem, że w stanie faktycznym sprawy zostaną stwierdzone szczególne, nadzwyczajne okoliczności towarzyszące świadczeniu pracy. Wykonywanie zwykłych czynności (normalny wysiłek, normalne przeżycia psychiczne) przez pracownika, który doznał pogorszenia stanu zdrowia w czasie i miejscu wykonywania zatrudnienia, nie może być uznane za zewnętrzną przyczynę wypadku przy pracy. Musi więc wystąpić szczególna (nadzwyczajna, nietypowa) okoliczność w przebiegu pracy, aby takie zaostrenie procesu chorobowego mogło być uznane za skutek przyczyny zewnętrznej zdarzenia wypadkowego. / I (...) 15/21 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 19-02-2021/

Z niedookreślonego charakteru wyrażenia „przyczyna zewnętrzna”, wynika, iż przyczyną zewnętrzną wypadku przy pracy może być każdy czynnik zewnętrzny (nie wynikający z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu taką przyczyną może być także praca i czynność samego poszkodowanego, w tym zwłaszcza jego nadmierny wysiłek, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana także jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, nadmierność bowiem wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia i sprawności ustroju. Przy kwalifikowaniu przyczyny zewnętrznej ważne jest też, aby stanowiła ona przyczynę sprawczą zdarzenia, natomiast nie musi to być przyczyna jedyna. Warunkiem uznania wysiłku fizycznego za przyczynę zewnętrzną wypadku przy pracy jest ustalenie, że wysiłek ten w sposób istotny i

nagły przyspieszył lub pogorszył istniejący u pracownika stan chorobowy wywołany schorzeniem samoistnym . /II UK 362/14 - wyrok SN - Izba Pracy z dnia 07-10-2015/

Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, LEX nr 80266). Ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnym poziomem świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, np. z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003/5/137). Poprawność rozumowania sądu powinna być możliwa do skontrolowania, z czym wiąże się obowiązek prawidłowego uzasadniania orzeczeń (art. 327¹ k.p.c.).

Z kolei w myśl art. 278 § 1 kpc. dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje w wypadkach gdy dla rozstrzygnięcia sprawy wymagane są wiadomości „specjalne”. Dopuszczenie dowodu z opinii biegłego następuje wówczas, gdy dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości, wykraczająca poza zakres wiadomości przeciętnej osoby posiadającej ogólne wykształcenie.

Z przyjmowanej powszechnie zasady, iż sąd jest najwyższym biegłym, nie można wyprowadzać wniosku, że może biegłego zastępować, a to oznacza, że jeżeli do poczynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy potrzebne są wiadomości specjalne, sąd nie może dokonywać ich sam, nawet gdyby miał w tej dziedzinie odpowiednie kwalifikacje merytoryczne (wyrok SN z 26.10.2006 r. I CSK 166/06, L.).

Stan zdrowia pracownika który doznał szkody na skutek określonego zdarzenia bezsprzecznie jest okolicznością, dla której ustalenia, niezbędne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., wymagające udziału w procesie biegłych lekarzy sądowych. Kluczowa dla tego rodzaju spraw okoliczność stanu zdrowia jako przyczyny zdarzenia - w przypadku sporu co do tej okoliczności - nie może być ustalana przez sąd samodzielnie lub wyłącznie na podstawie innych dowodów zgłaszanych przez strony postępowania, takich jak dokumenty w tym protokół powypadkowy, zeznania świadków, wyjaśnienia stron, oględziny. (por. odpowiednio wyrok s.apel. w Poznaniu 2015.04.01 LEX nr 1711527) Opinia biegłych dostarcza sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie, w tym rodzaju występujących u niej schorzeń, ich przyczyn stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości oraz ich wpływu na powstanie urazu. Sąd nie może - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. (por. odpowiednio wyrok SN z 14.3.2007 r. III UK 130/06, OSNP 2008, Nr 7-8, poz. 113). Tak samo przyjęto w wyroku SN z 10.1.2012 r. (I UK 235/11, L.) stwierdzając, że sąd nie może rozstrzygnąć w kwestii medycznej wbrew opinii biegłego specjalisty. Odmienne rozstrzygnięcie musi być oparte na wiedzy medycznej, a więc opinii biegłego z danej dziedziny medycyny. Zakaz samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd kwestii objętych wiadomościami specjalnymi został również sformułowany w wyroku SN z 7.4.2009 r. (I UK 302/08, L.) oraz w wyroku z 15.9.2009 r. (II UK 1/09, L.). Ponadto dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową ani wnioskowaniem na podstawie innych ustalonych faktów (por. wyr. SN z 3.2.2010 r., II PK 192/09, L. oraz powołane tam orzecznictwo). Sąd narusza art. 233 § 1 k.p.c., polemizując w sferze wymagającej wiadomości specjalnych z wnioskami biegłego bez uzupełnienia stanowiska biegłych, którzy wydali odmienne opinie lub bez zasięgnięcia opinii innego biegłego. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 07.07.2005 r. II UK 277/04 opubl. OSNAPiUS 2006 nr 5-6 poz. 97).

Zdaniem Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgromadzonego w postępowaniu materiału dowodowego w zakresie przyczyny spornego zdarzenia, jego źródła, jest – wbrew twierdzeniom apelującego –

prawkłowa. Zarzuty skarżącego sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu i interpretacją dowodów dokonaną przez ten Sąd i jako takie nie mogą się ostać. Apelujący przeciwstawia bowiem ocenie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji swoją analizę zgromadzonego materiału dowodowego i własny pogłąd na sprawę.

Zauważyć należy, że w apelacji zostały przytoczone okoliczności o treści dla strony pozwanej korzystnej. Jest to jednak potraktowanie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób wybiórczy, to jest z pominięciem pozostałego - nie wygodnego lub nie odpowiadającego wersji zdarzeń przedstawionych przez pracodawcę. Fragmentaryczna ocena materiału nie może zaś dać pełnego obrazu zaistniałych zdarzeń. Zadaniem Sądu Rejonowego - prawidłowo przez Sąd wykonanym - było przeprowadzenie całościowej oceny zebranego w sprawie materiału, ponieważ tylko taka mogła dać pełny obraz spornych okoliczności.

Co istotne i co należy podkreślić w świetle opinii (głównej i uzupełniających) biegłego w zakresie chirurgii, przeprowadzonej dla potrzeb niniejszego postępowania dla oceny przyczyn zdarzenia, uraz jakiego doznał wnioskodawca 24.06.2019 r. był wynikiem choroby samoistnej ubezpieczonego. Biegły podkreślił, iż niewątpliwie noszenie ciężaru około 8 - 12 kilogramów przyczyniło się do manifestacji bólowej przepukliny bólowej, jednakże stanowczo wskazał - co pomija apelujący- że przepuklina ta istniała u Z. B. wcześniej, zaś proces powstawania przepukliny to proces długotrwały. Zdaniem biegłego u wnioskodawcy nie doszło do nagłego rozstroju zdrowia związanego z pracą i na stanowisku pracy. W konsekwencji to czynniki tkwiące wewnątrz organizmu powoda, nie zaś jakiegokolwiek inne czynniki zewnętrzne determinowały wystąpienie zdarzenia 24.06.2019 r.

Na gruncie rozpoznawanego przypadku skarżący, nie przedstawił żadnych merytorycznych zarzutów, które skutecznie podważałyby wskazane powyżej ustalenia lekarskie. Zauważyć należy, iż biegły w opiniach uzupełniających bezpośrednio odniósł się do postawionych procesie zastrzeżeń strony powodowej, szczegółowo i spójnie wykazując ich bezzasadność. Pełnomocnik powoda mimo, iż nie był ograniczony w możliwości przedstawienia kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia, nie wskazywał na dalsze nieścisłości w opinii lekarza specjalisty, nie kwestionował ich i nie zgłaszał dalszych wniosków dowodowych w tym przedmiocie. Co prawda ww. domagał się ustalenia rozmiaru doznanego przez ubezpieczonego w czasie zdarzenia uszczerbku na zdrowiu, to jednak przy braku wszystkich elementów składowych pozwalających kwalifikować je jako wypadek przy pracy, nie znajdowało żadnego usprawiedliwienia. Podkreślić należy iż ustalenie wielkości doznanego uszczerbku pozostaje bez wpływu na kwalifikację samego zdarzenia jako wypadku przy pracy. Rzetelności i wiarygodności wniosków biegłego co do przyczyn - podstaw zdarzenia, merytorycznie skutecznie nie podważono. Nie zostało wykazane, że bez czynnika zewnętrznego nie doszłoby do szkodliwego skutku. Z tych też względów podnoszoną w apelacji kwestię rzekomych sprzeczności wniosków opinii, uznać należy za nieudolną próbę obalenia prawidłowych i spójnych ustaleń Sądu poczynionych w procesie na ich podstawie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 235² § 1 pkt. 5 kpc pominął zgłoszony ponownie na etapie apelacji wniosek pełnomocnika strony powodowej o wydanie opinii uzupełniającej w przedmiocie uszczerbku na zdrowiu powoda jakiego doznał w dniu 24.06.2019 r., jako zmierzający wyłącznie do nieuprawnionego przewlekania postępowania. Zgodnie zaś z art. 381 kpc pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej celem wyjaśnienia końcowych wniosków biegłego w odniesieniu do podnoszonych przez niego stwierdzeń. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie by przedmiotowy wniosek złożyć już w postępowaniu pierwszo instancyjnym.

Zaznaczyć również należy, iż Sąd I Instancji z uwagi na kontradiktoryjny charakter sporu, przy nieprzekonujących dowodach przedstawionych przez stronę powodową niepodważających wniosków biegłego, nie był również zobligowany do poszukiwania dowodów zgodnych z prezentowanymi przez nią tezami z urzędu. Podnieść należy, iż twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227) powinno być udowodnione przez stronę, która zgłasza to twierdzenie - art. 232 k.p.c. w związku z art. 6 k.c. (zob. wyrok SN z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, W.. 2002, nr 7-8, poz. 44; wyrok SA we Wrocławiu z dnia 28 kwietnia 1998 r., I ACa 308/98, (...) 2002, nr 12, poz. 147). Strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swoich twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał, a Sąd musi

wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. (wyrok s.apel. 28-02-2013 I ACa 613/12 w B. LEX nr 1294695).

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, brak jest jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu Rejonowego co do charakteru spornego zdarzenia. W dniu 24 czerwca 2019 r. powód wykonując pracę doznał znaczących objawów bólowych związanych z ujawnieniem przepukliny tj. schorzenia samoistnego tkwiącego w jego organizmie. W procesie nie wykazano by ujawnienie się choroby samoistnej/ wystąpienie czynników bólowych z nią związanych, było determinowane czynnikami nadzwyczajnymi, szczególnymi obiegającymi znacząco od zwykłych warunków pracy, które mogłyby składać się na współprzyczynę zewnętrzną tego zdarzenia. Zdarzenie to niewątpliwie nie było więc wypadkiem przy pracy. Pogorszenie stanu zdrowia, bez związku z wykonywanymi zadaniami i będące skutkiem rozwoju samoistnego schorzenia, nie będzie uznane za wypadek przy pracy, choćby wystąpiło nagle (v. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dn. 23.12.2014 r. III APa 8/14 LEX nr 1683325, wyrok Sądu Najwyższego z dn. 5.06.2013 r. III UK 80/12 LEX nr 1362634). Z tych też względów apelacyjne zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 kpc. oraz art.3 ust.1 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, uznać należało za nieuprawnione. Tym samym brak było podstaw do uwzględnienia żądań apelacji i przyznania wnioskodawcy prawa do jednorazowego odszkodowania.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

ZARZĄDZENIE

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

J.L.